Rok XI. Nr. 150 Sosnowiec, wtorek 2 czerwca 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wy- ...si miesięcznie 2.— ... Ad... Dru... ...ec, ... P.Ł.c.

Jedyny organ demokratyczny, niezależny woj. kieleckiego.

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN. Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legjonów, tel. 16.

„Sprawa Abisynji może być słusznie załatwiona tylko w Genewie"

Wywiad z Negusem w Gibraltarze"

LONDYN, 2. 6. PAT. „Daily Express" zamieszcza wywiad z cesarzem Haile Selassie, udzielony korespondentowi dziennika w Gibraltarze.

Haile Selassie oświadczył: Jestem zadowolony, udając się do Anglji. Miałem dowody sympatji ludności angielskiej dla mojej sprawy, świadczy o tem przyjęcie, z jakiem spotkaliśmy się tu ze strony władz wojskowych i morskich. Na zapytanie, jaki jest cel jego podróży do Anglji, cesarz odpowiedział:

Pragnę bronić Abisynji wobec całego świata.

W Anglji zamierza pozostać tak długo, jak będzie konieczne. Przedstawiciel „Daily Express" zwrócił się następnie z zapytaniem, czy uda się 16 czerwca do Genewy, na co cesarz odpowiedział,

iż sprawa Abisynji może być skutecznie załatwiona tylko w Genewie.

W dalszym ciągu zaś wyraził nadzieję, iż dalej będą przestrzegane zasady Ligi Narodów. Na pytanie dziennikarza, czy cesarz ma nadzieję powrócić do Abisynji. Haile Selassie odpowiedział:

„Mam absolutne zaufanie do Ligi Narodów".

Haile Selassie oświadczył wkońcu, iż najważniejszym celem jego podróży jest

wyjaśnienie światu sprawy abisyńskiej.

Ponadto cesarz wyraził nadzieję, iż prawdopodobnie będzie mógł udać się do swojej willi.

Bomba wybuchła w piekarni pod Warszawą

Dwie osoby ranne — Piekarnia zdemolowana

WARSZAWA 2. 6. Wczoraj po północy do piekarni Abrama Brotsztajna w Starej Miłośnie pod Warszawą nieznani sprawcy wrzucili przez otwarte drzwi bombę, która eksplodowała, raniąc kilka osób znajdujących się w sklepie, oraz niszcząc sufit i piec piekarski.

Odłamkami bmby zostali ranni 45-letni Moszek Laufer, tkacz, bezrobotny od 3 lat, oraz żona jego 38-letnia Złata.

Ogłuszający huk i krzyki rannych zaalarmowały sąsiadów, którzy wezwali na miejsce wypadku policję i pogotowie. Rannych przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego w Warszawie. Życie ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Bezpośrednio po zamachu zatrzymano jakiegś mężczyznę kręcącego się w pobliżu. Dalsze energiczne dochodzenie doprowadziło do zatrzymania i osadzenia w areszcie jeszcze trzech mężczyzn, co do których istnieją poszlaki że brali udział w rzuceniu bomby.

Nazwiska wszystkich zatrzymanych nie są narazie ujawnione.

Przymusowe lądowanie samolotu

W pierwszy dzień Zielonych Świątek na polach obok kolonji Pekin w Sosnowcu lądował przymusowo samolot aeroklubu krakowskiego. Pwodem lądowania było wyczerpanie zapasu benzyny. Po napełnieniu zbiornika samolot wystartował szczęśliwie do dalszego lotu.

Śląsk — Łódź 310:264

ŁÓDŹ, 2. 6. (wł.) Mimo znacznie osłabionego składu pewne zwycięstwo ślązaków, głównie jednak odniesione naskutek niedyspozycji zawodników łódzkich. Z ciekawych wyników wyróżnić należy rzut oszczepem Kwaśniewskiej 41.26 m.

300 tysięcy zł. na oddłużenie urzędników państwowych

WARSZAWA, 2. 6. (Wł.) Komitet ekonomiczny ministrów, stwierdzając pozytywne wyniki akcji kredytowej prowadzonej przez Spółdzielczy Bank Urzędniczy, postanowił udzielić bankowi temu bezprocentowej lokaty 300.000 zł. na cele oddłużenia pracowników państwowych.

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra" suma ta zostanie udzielona z kredytu jednego miljona złtych, przyznanego dodatkową ustawą skarbową na rok 1935/36 na „Fundusz Zaliczek na uposażenia funkcjonarjuszów państwowych"

Pożyczki z Banku na oddłużenie pracowników państwowych muszą być udzielane w oparciu o zasady, uchwalone uprzednio przez komitet ekonomiczny ministrów, a więc otrzymywać je mogą tylko funkcjonarjusze państwowi, których uposażenie netto wraz z dodatkowemi wynagrodzeniami nie przekracza kwoty 400 zł. miesięcznie, wysokość pożyczki nie może przekraczać 1000 zł. oraz wypłata sumy pożyczki ma następować zasadniczo do rąk wierzycieli.

Italja - Węgry 2:1 (1:0)

BUDAPESZT, 2. 6. (wł.) W Budapeszcie odbył się w pierwsze święto międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Italją i Węgrami, zakończony zwycięstwem Włochów w stosunku 2:1. Mecz był widownią ordynarnych burd.

Tuż przed przerwą przy zamieszaniu podbramkowem gracz włoski Colausi spoliczkował Polagara, na co widownia zareagowała niesłychnem oburzeniem.

Kiedy po pauzie ukazali się Włosi powitano ich długotrwałemi gwizdami Włosi rozzuchwalili się jeszcze bardziej i rozpoczęli grać brutalnie.

Stan meczu 2:1 utrzymał się do końca, gdyż Włosi rozpoczęli grać „na czas".

Opuszczających boisko Włochów żegnano gwizdami i wrogiemi okrzykami.

WĘGRY (amatorzy)—KRAKÓW 3:2 (1:1)

Jako przedmecz spotkania Italja — Węgry odbyło się spotkanie pomiędzy Krakowem i amatorską reprezentacją Węgier, która reprezentować będzie Węgry na olimpjadzie w Berlinie. Spotkanie zakończyło się po zupełnie równorzędnej grze zwycięstwem Węgrów, dysponujących lepszym atakiem. U polaków bardzo dobra była obrona wraz z bramkarzem.— Niezła pomoc. Atak miał tylko kilka dobrych okresów, ogółem grał jednak mało przebojowo.

SPARTA (Praga) MISTRZEM CZECHOSŁOWACJI.

Rozegrane zostały ostatnie rozgrywki o mistrzostwo Czechosłowacji, które ostatecznie wyeliminowały mistrza w zespole Sparty praskiej. W ostatnim meczu Sparta poniosła jednak porażkę do Bratislavy w stosunku 1:0 tak, że ma obecnie równą ilość punktów 41 z Slawią, lecz o zdobyciu mistrzostwa zadecydował lepszy stosunek bramkowy.

Święto pieśni na Śląsku

KATOWICE, 2. 6. (Wł) W Katowicach odbył się wielki zjazd śpiewaków śląskich. Na zjazd przybyło około 10.000 śpiewaków ze wszystkich miejscowości śląskich.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes śpiewaków śląskich wicewojewoda dr. Saloni, który wygłosił do zebranych przemówienie o znaczeniu śpiewu na Śląsku, i wspomniał o doniosłej misji śpiewaków śląskich podczas długoletniej niewoli.

Wczoraj przed frontonem gmachu wojewódzkiego dbyła się msza polowa którą odprawił ks. mjr. Bombas poczem odbyły się popisy połączonych chorów.

Zgon wybitnego faszysty

RZYM, 2. 6. Dziś w południe zmarł w wieku lat 56 jeden z najwybitniejszych faszystów sen. Forgez d'Avanzati, dyrektor dziennika „Tribuna".

Straszna katastrofa samochodowa

BRUKSELA, 2. 6. PAT. W pobliżu Florenville wydarzyła się katastrofa samochodowa. Dwa automobile, które się zderzyły zostały doszczętnie zdruzgotane. W katastrofie dwie osoby utraciły życie, a 7 jest rannych.

A oiLł ocr

Nagły zgon na ulicy

Eleonora Łukasiewiczwa, lat 6.. zam. przy ul. Konopnickiej 64 w Dąbrowie wychodząc wczoraj z domu nagle zasłabła.

Do zemdlonej kobiety wezwaro natychmiast lekarza. Kiedy lekarz przybył na miejsce wypadku Łukasiewiczowa już nie żyła.

Lekarz, stwierdził, że śmierć Łukasiewiczowej nastąpiła wskutek udaru serca.

Otwarcie pierwszej szkoły lotniczej im. Marsz. Piłsudskiego w Aleksandrowicach

BIELSKO 2. 6. Bielsko w dniu wczorajszym obchodziło uroczyście wielkie święto lotnicze, połączone z otwarciemi poświęceniem nowego lotniska w Aleksandrowicach pod Bielskiem i otwarciem pierwszej szkoły cywilnej lotniczej im. Marszałka Piłsudskiego, dla której to szkoły ofiarował korpus podoficerski z całej Polski 8 samolotów typu RWD 8 i 1 samolot typu RWD 9.

O g. 10 przybył na lotnisko wicemin. Bobkowski, gen. Berbecki w towarzystwie wojewody Grażyńskiego, którzy udali się do hangaru, gdzie został ustawiony ołtarz polowy.

Mszę celebrował ks. proboszcz Kasperlik, który dokonał poświęcenia hangaru i oparowanych samolotów.

Na ustawionej trybunie powitał przybyłych p. starosta Bocheński, poczem przemawiał imieniem delegacji korpusu podoficerów sierżant Wojnicki, następnie wojewoda dr. Grażyński, inspektor armji gen. Berbecki, wicem. inż. Bobkowski. Skolei gen. Berbecki dekorował honorową srebrną odznaką pierwszego stopnia po raz drugi wojewodę dr. Grażyńskiego, który jest pierwszy w Polsce dekorowany tą dznaką.

Petardę podrzucono pod farmę sjonistyczną w Będzinie

W nocy z soboty na niedzielę podrzucono petardę pod sjonistyczną farmę halucową pod nazwą Kibuc Borotów w Będzinie.

Około godz. 2 po północy pies dozorcy usłyszał jakieś szmery i począł gwałtownie ujadać. Zwróciło to uwagę wartownika, który zauważył od strony pola zakradających się kilka postaci. Porzuciły one jakiś przedmiot i szybko oddaliły się.

W kilka minut potem rozległa się silna detonacja, od której wyleciało kilkanaście szyb z okien. Na miejscu eksplozji wyrwana została w ziemi duża wyrwa..

Przybyła policja wszczęła dochodzenia i ustaliła, że petarda była sporządzona bardzo prymitywnie. Składała się ona z rurki żelaznej napełnionej prochem górniczym. Większych szkód eksplozja nie spowodowała.

Trzydniowe święto harcerstwa zagłębiowskiego

z racji jubileuszu 25-lecia istnienia

Harcerstwo polskie w Zagłębiu jest już dziś armją, skupiejącą pod swym sztandarem kilka tysięcy dzielnych i wyćwiczonych harcerzy, począwszy od starych wiarusów a skończywszy na małych zuchach.

W dniach 30 - 31 maja i 1 czarwca harcerstwo Zagłębia Dąbrowskiego obchodziło 25-tą rocznicę swego istnienia. Uroczystości związane z tym obchodem odbywały się w Dąbrowie — w kolebce narodzin harcerstwa zagłębiowskiego.

W pierwszym dniu, jak już pokrótce donosiliśmy, odprawiona została w miejscowym kościele parafjalnym uroczysta msza żałobna za dusze poległych i zmarłych harcerzy. Wieczorem na stadjonie miejskim rozpalono ognisko, przy którem odbył się apel poległych za Polskę - harcerzy.

Następnie po odśpiewaniu modlitwy wszyscy harcerze udali się na spoczynek.

Następnego dnia t. j. w niedzielę już od wczesnego ranka, odświętnie przybrane flagami ulice Dąbrowy zaroiły się od licznych zastępów harcerzy zdążających na zbiórkę na dziedziniec szkoły górniczo - hutniczej.

Tu po uformowaniu się pochodu wszystkie oddziały harcerzy i skautów przemaszerowały do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił kapelan harcerstwa polskiego ks. M.Luzar .

W kościele na nabożeństwie obecni byli.: **starosta Boxa, kierownik okręg. urzędu P.W. i W. F. płk. Wójcicki, major K. Kierzkowski — twórca i pierwszy komendant pierwszego okręgu skautowego w Zagłębiu Dąbrowskiem, prez. Kaczkowski prez. Izydorczyk, prez Trzęsimiech, przedstawiciele różnych urzędów, instytucyj organizacyj oraz liczne delegacje harcerzy.**

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta, kierując się na dziedziniec szkoły górniczej, gdie odbyło się oficjalne otwarcie uroczystości jubileuszowych.

Tu po złożeniu raportu płk. Wójcickiemu przez komendanta chorągwi hcm. J. Brzesińskiego.

Powitalne przemówienie wygłosił przewodniczący komitetu wykonawczego, **inż. arch. M. Talko - Porzecki.**

Następnie przemawiali:
starosta J. Boxa, płk. Wójcicki, przedstawiciel kuratorjum szkolnego p. Galecki. w imieniu m. Dąbrowy i szkoły górniczo - hutniczej dyr. Wierzbicki i mjr. K. Kierzkowski — twórca ruchu skautowego w Zagłębiu.

W międzyczasie delegacja komitetu obwodowego i komendy chorągwi złożyła wieniec na płycie Legjonów.

Skolei odbyła się dekoracja pamiątkową odznaką pierwszych komendantek i komendantów skautingu w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Udekorowani zostali pp.: Barbara Gladysz — Rybowska, dyr. L. Danielewiczowa, Marja Romanowska, Helena Konieczna — Fazanowiczowa St. Antonowicz, M. Szyprowski, J. Pieczyński, ppk. I. Kowalczewski, inż. K. Wieczorkiewicz J. Fazanowicz, St. Włodarczyk M. Pawelski, St. Szlenk, M. Smogorzewski, St. Borysowicz i M. Węgrzecki.

Dekoracji zasłużonych dokonał mjr. K. Kierzkowski.

Następnie odbyła się defilada.

Przy dźwiękach orkiestry 23 p. a. l. przemaszerowało zgórą 2000 harcerzy

Licznie zebrana publiczność po obu stronach ulicy Sobieskiego witała radośnie dzielnie maszerujących harcerzy i harcerki.

W szczególności owacyjnie witano maszerujące w defiladzie oddziały zuchów t. j. najmłodszych harcerzyków, na czele których szła gromada marynarzy z Rogoźnika, niosąc ozdobnie wykonanego wieloryba , za niemi szły dwie gromady indjan ozdobnie przybranych i oryginalnie wymazanych na czerwonoskórych. Były to gromady harcerzyków, z Sosnowca i Niemców.

Ogólny podziw wzbudziła gromada skarbników górniczych z Dąbrowy, gromada husarji (Będzin) gromada rycerzy (Sosnowiec), gromada dzielnych kogutów i Ilkosiaków (Olkusz), gromada baloniarzy kolarzy, wilczków i wrotkarzy.

Powszechny entuzjazm wzbudziała również gromada rzymskich kwadryg

Defiladę przyjmował płk. Wójcicki w towarzystwie starosty pow. J. Boxy i mjr. K. Kierzkowskiego.

Na czele defilady szedł kom. Chorągwi Harcerzy Zagłębia Dąbrowskiego hcm. J. Brzeziński.

W lokalu Ogniska odbyło się następnie otwarcie wystawy pamiątek i prac harcerskich. Otwarcia wystawy przecinając symboliczną wstęgę dokonał mjr. K. Kierzkowski.

W godzinach popołudniowych odbyło się na stadjonie święto zuchów a w Golonogu zawody strzeleckie.

Wieczorem w sali Resursy odbyła się wieczornica, poczem zaś kolacja koleżeńska uczestników zjazdu i dawnych harcerzy, w czasie której wygłoszono szereg przemówień oraz wznoszono toasty na cześć zasłużonych harcerzy.

Trzeci dzień zjazdu jubileuszowego poświęcony był obradom dawnego skautingu po których odbyło się strzelanie o odznakę strzelecką.

W obradach wziął również udział przewodniczący Zw. Harcerstwa Polskiego Wojewoda M. Grażyński, który wygłosił do zebranych okolicznościowe przemówienie. Zjazd wysłał depesze hołdownicze m. in. do Prezydenta R. P. Gen. Insp. Sił Zbrojnych Gen. Rydza - Śmigłego, Premjera Składkowskiego i ministra Świętosławskiego.

* * *

Komitet obchodowo - wykonawczy uroczystości jubileuszowych stanowili

Przewodniczący inż. - arch. Maciej Talko-Porzecki, zastępca przewodniczącego naczelnik Kazimierz Nawrocki, komendant chorągwi harcerzy Zagłębia Dąbr. harcmistrz Józef Brzeziński, sekretarz Władysław Łukaszewicz, kierownik biura zjazdu Jerzy Strzałkowski. członkowie: Teodor Bartnik, Wincenty Bernasik, Bolesław Burski, red. Stefan Arnold, red Konstanty Ćwierk, red Lucjan Horski, podharcmistrz Marjan Hachulski, podhm. Bogusław Jakubowicz Karol Kłębek, harcmistrz Zygmunt Korek. Mieczysław Kruszyński, prof. Wincenty Kuźniak, inż. Mieczysław Laubitz, red. Józef Oskólski, prof. harcm. Stefan Piotrowski, Marjan Szulc, podharcmistrz Władysław Sobieraj, inż. harcm Cezary Murski, inż. Karol Wieczorkiewicz i podhm. Leon Ziółek.

Obchód wypadł nadzwyczaj imponująco.

O—ski.

Doroczny zjazd delegatów kół Podoficerów Rezerwy Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego

Tegoroczny walny zjazd delegatów kół Związku Podoficerów Rezerwy Okręgu Zagł. Dąbrowskiego połączony z poświęceniem sztandaru ząbkowickiego koła odbył się w Ząbkowicach w sali „Domu Ludowego" przy udziale 946 osób.

Po powitaniu uczestników przez prezesa miejscowego koła p. Mizerkiewicza, zjazd zagaił wiceprezes okręgu Nowocień Stefan, zapraszając na przewodniczącego prezesa Zarządu Głównego z Warszawy p. Jakubowskiego Antoniego. Do prezydjum zaproszeni zostali: komendant główny O. Z. P. R. p. Mazurek Jan z Warszawy. przedstawiciele okręgu śląskiego p. p. Cybok, i Cisło, prezes koła olkuskiegop. Ratusiński, vice prezes koła Zawiercie p. Kania, oraz prezes koła Sosnowiec — Środmieście p. M. Solecki.

Przed rozpoczęciem właściwych obrad zjazdu prezes zarządu głównego p. Jakubowski dokonał dekoracji złotą odznaką związkową w uznaniu zasług położonych dla O. Z. P. R. dyr. inż. L. Reszke z Ząbkowic.

Szczegółowe sprawozdania składali: p. Nowocień Stefan ogólne, p. E. Rajzman — sekretarza, T. Dyner—Komendy i K. Hamankiewicz — komisji rewizyjnej. eZbrani po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji, w której zabierali głos liczni delegaci udzielili ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Ze złożonych sprawozdań i dyskusji wynikało, że Okręg Zagł. Dąbrowskiego, mimo nasilenia kryzysowego wykazuje wiele tężyzny moralnej obok rozrostu organizacyjnego. Stan posiadania na terenie całego okręgu został powiększny, a mimo napotykanych nie jednokrotnie trudności w zrealizowaniu zamierzeń związanych, wyniki prac Okręgu i wszystkich kół były owocne, o czem przekonują sprawozdania złożone na temże zjeździe przez ustępujący zarząd.

Na prezesa zebrani powołali jednogłośnie dotychczasowego vice-prezesa p. Nowocienia Stefana.

Ponadto w skład zarządu okręgu zostali wybrani p. p.

Imiołczyk Branisław prezes koła Grodziec, Barankiewicz Józef vice prezes koła Olkusz, Kuc Stanisław prezes Koła Zawiercie, Solecki Michał prezes koła Sosnowiec — Środmieście, Ciesielski Władysław prezes koła Sosnowiec — Środula, Walc Jan prezes koła Sosnowiec- Dębowa Góra, Pająk Władysław prezes koła Łazy, Gunter Aleksander, Komendant powiatu Olkuskiego, Bluszcz Henryk prezes koła Będzin, Trocha Roman prezes koła Dąbrowa Górnicza,

Do Komisji Rewizyjnej powołani zostali:
p. Hamankiewicz Kajetan, z Sosnowca Sowiński Marjan z Zawiercia Leśniak ze Sławkowa, dr. Drożdż — ze Strzemieszyc, Kasprzycki z Sosnowca, Grapka z Zawiercia i Kania z Zawiercia.

Zlikwidowane będą gminy deficytowe

w pow. zawierciańskim

Pod przewodnictwem starosty Zagórskiego odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego w Zawierciu, na którem między innemi zastanawiano się nad zmianą granic niektórych gmin wiejskich.

Wydział powiatowy opracował szczegółowy projekt zmiany granic gmin. Według owego projektu, który właśnie był tematem obrad niniejszego posiedzenia od gminy Koziegłówki odłączona ma być gromada Wojsławie i przyłączona do gminy Koziegłowy. Postanowiono połączyć gminę Rudnik Wielki z gminą Koziegłowy. Utworzona w ten sposób jedna większa gmina pozostawłaby swą nazwę Koziegłowy. Zaznaczyć bowiem należy, że Rudnik Wielki jest gminą oddawna deficytową, zaś sąsiednie Koziegłowy zaledwie samowystarczalna. — Następnie proponowana jest likwidacja gminy Mrzygłód również deficytowej.

Gromady Mrzygłód i Mrzygłódka wcielone mają być do gm. Myszków, Nierada i Kręciwile do gminy Włodowice. Z gminyKromołów postanowiono wyłączyć osiedle Remby i Warty które wcielone mają być w granice Zawiercia. Proponuje się również powiększenie gminy Kromołów o włączenie do niej 2 gromad z powiatu olkuskiego, a mianowicie Żerkowic i Piaseczna, należących obecnie do gminy Kroczyce.

Z gminy Poręba Mrzygłodzka wyłączona zostanie gromada Nowe Zawiercie, a która również wcielona zostanie do m. Zawiercia. Z gminy Żarki postanowiono wyłączyć część lasów hrabiego Raczyńskiego, folwark Natalin z fabryką Hasfelda, a przyłączyć je do gminy Poraj. Pozatem z tejże gminy wwyłączone byłyby jeszcze: część gromady Połomja i część gromady Jaworznik i włączyć je również do gminy Myszków.

RADJO

KATOWICE.

Wtorek, 2 czerwca.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.23 Zapowiedź programu na dzień bieżący. 12.03. Płyty gramofonowe. 12.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 12.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 13.05 Wiadomości bieżące. 13.15 Muzyka lekka. 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 Kukiełki śląskie 18.00 Sport szybowcowy. 18.10 List bez adresu. 18.35 Koncert reklamowy. 22.40 Z różnych stron (płyty).

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Środa, 3 czerwca.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. **6.33 Pobudka do gimnastyki. 7.20 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12 03 Dziennik południowy.** 12.15 Programy lokalne **12.25** Przemówienie p. min. Świętosławskiego. 12.30 Muzyka lekka i taneczna. 13.05 Dziennik południowy. 13.15 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Teatr Wyobraźni. 16.15 Koncert kameralny. 17.00. Arje i pieśni w wykonaniu Walentyny Walewskiej. 17.25 Koncert kameralny. 17.50 Anegdoty z życia sławnych ludzi. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Polska Kapela Feliksa Dzierżanowskiego. 20.00 Programy lokalne 20.30 Wędrówka mikrofonu po prowincji. 20.45 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja chopinowska. 21.30 Białe kruki—reportaż muzyczny. 22.45 Muzyka taneczna 24.00 Program lokalny z Warszawy.

KRONIKA

Wtorek 2 Czerwiec	Dziś: Ziel. Św. Jutro: Bł. Jakóba Wschód słońca: 3.23 Zachód słońca 7.50

— KURS MODELARSTWA LOTNICZEGO W ŁAGISZY. Staraniem zarządu koła LOPP. przy kop. Mars w Łagiszy urządzono pierwszy kurs modelarstwa lotniczego ,w którym liczny udział wzięła młodzież szkolna. Kurs trwał od 2 kwietnia do 23 maja pod kierownictwem podinstruktora mod. lot. p. Bronisława Sołtysika. W czasie kursu zostało wykonanych 18 modeli zabawkowych i 13 modeli latających. Zaznaczyć należy, że z pośród wykonanych modeli latających, został wyróżniony model ucznia Jerzego Wlazło, który szybował w powietrzu ponad 31 sekund. Dla większego zainteresowania się szybownictwem zarząd miejscowego koła LOPP. ufundował kilka nagród, któremi zostało nagrodzonych 6 uczniów.

Zamknięcie kursu zostało poprzedzone przemówieniem prezesa koła inż. Antoniego Strzałkowskiego.

— EGZAMIN W STRAŻY OGNIOWEJ W ŁAZACH. W dniu 30 maja w kolejowej straży pożarnej w Łazach odbył się egzamin z fachowego przeszkolenia I stopnia. Świadectwo otrzymało 23 strażaków. Po rozdaniu świadectw instruktor p. Wochtman życzył strażakom dalszej owocnej pracy.

— ZWIĄZEK RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W SOSNOWCU zwraca się niniejszem do cechów i rzemieślników chrześcijan z apelem o wzięcie licznego udziału w uroczystem nabożeństkie, które odbędzie się na intencję Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego z okazji 10-lecia Jego włodarstwa dnia 3-go bm. o godz. 10 rano w kościele sosnowieckim. Zbiórka cechów ze sztandarami tegoż dnia o godz. 9.30 rano w lokalu własnym, Piłsudskiego 16.

ZE SPORTU

Niespodzianki w mistrzostwach piłkarskich Zagłębia

W czasie Zielonych Świątek odbyły się tylko trzy spotkania o mistrzostwo A klasy Zagłębia, które przyniosły w dwuch wypadkach niespodzianki. Pierwszą niespodzianką była przegranie Unji z Zagłębianką, a drugą wysokie zwycięstwo Płomienia nad będzińską Sarmacją. Wobeą przegranej Unji, prowadzący w tabeli C. K. S. ma teraz 4 pkt. przewagi i niewątpliwie zdobędzie tytuł mistrza Zagłębia. Mecz Hakoah—Brynica zapowiedziany na wczoraj nie odbył się wobec zalania boiska przez wodę.

Po ostatnich rozgrywkach tabela ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	16	29	65:22
Unja	16	25	50:20
Zagłębie	16	24	48:22
Zagłębianka	16	20	39:24
Brynica	17	17	30:40
Sarmacja	18	14	34:47
Płomień	17	13	38:47
Solvay	17	13	29:40
Policyjny	17	7	16:44
Hakoah	16	4	21:61

Wyniki spotkań są następujące.

C.K.S. — SOLVAY 4:2 (3:1)

Mecz powyższy rozegrany został w Grodźcu przy znacznem zainteresowaniu. Lepiej dysponowany C.K.S zwyciężył w stosunku 4:2. Gra była naogół równorzędna. Atak C.K.S. lepiej jednak potrafił wykorzystać sytuacje podbramkowe. Goale dla C. K. S. strzelili: Bogucki — 3, Geisler — 1; dla Solvayu: Malcherczyk i Janowicz po jednej.

Przedmecz rezerw 3:1 dla C. K. S.

ZAGŁĘBIANKA — UNJA 2:1 (2:1

Na boisku własnem w Będzinie Zagłębianka zupełnie zasłużenie zwyciężyła Unję w stosunku 2:1 (2:1). Gra stała na wysokim poziomie technicznym. Obydwie drużyny miały ładne momenty przemyślanych ataków. Przegrana Unji przekreśliła szanse tej drużyny na zdobycie mistrzostwa. Bramki dla Zagłębianki zdobył Dupak dla Unji bramka padła ze strzału samobójczego obrońcy. Sędziował p. Dubiaczewski b. dobrze. Przedmecz rezerw 4·2 dla Unji.

PŁOMIEŃ — SARMACJA 6:3 (4:3)

Na własnem boisku Płomień rozgromił Sarmację w stosunku 6:3. Drużyna milowicka wystąpiła w swym najlepszym składzie i była bezprzecznie lepsza w polu od przeciwnika. Goalami podzielili się: Bartos — 3, Maciązek — 2, Brzeski — 1 dla Płomienia oraz Michalik — 2 i Płachta po 1 dla Sarmacji.

Doskonale wypadł w drużynie gospodarzy Bartoś. Motorem wszystkich akcyj w drużynie będzińskiej był Cichoń.

Przedmecz rezerw 3:0 w. o. dla Płomienia wobec niestawienia się drużyny przeciwnika. W spotkaniu towarzyskiem rezerwa Płomienia pokonała Placówkę II w stosunku 6:1.

O mistrzostwo B klasy

K. S. M.— SOSNOWIEC 4:0 (3:0)

Na boisku Unji w decydującem spotkaniu K.S.M. z Niwki pokonało Sosnowiec w stosunku 4:0 (3:0) KSM. jest mistrzem swej podgrupy i najprawdopodobniej zaawansuje do A klasy.

ZEW — PLACÓWKA 1:0

SATURN — CYKLON 3:1 (1:1)

ORZEŁ — GWIAZDA 3:0 w. o.

O przeniesienie siedziby kieleckiego O. Z. P. N. do Zagłębia

Jak to donosiliśmy w dniu 16 bm. w Częstochowie odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków kieleckiego O. Z. P. N., celem wyboru nowego prezesa.

Kluby zagłębiowskie na zebraniu tem zamierzają wystąpić z nagłym wnioskiem o przeniesienie siedziby okręgu kieleckiego do Sosnowca, przyczem władze okręgu sprawowałby narazie zarząd podokręgu Zagłębia, który zwołałby następnie walne zebranie członków kieleckiego OZPN., celeb wyboru władz. Możliwe jest, że wniosek ten otrzyma potrzebną do uchwały większość głosów, bowiem stanowisko Zagłębia jest bezsprzecznie słuszne.

Zagłębie Dąbrowskie jest największym ośrodkiem sportu piłkarskiego. Dotychczas jednak wszelkie próby przeniesienia siedziby okręgu do Sosnowca napotykały na opór przedstawicieli pozostałych podokręgów, a najbardziej Częstochowy.

Może więc obecnie słuszne żądania klubów zagłębiowskich znajdą zrozumienie wśród członków kieleckiego OZPN.

Sprawa dalszego istnienia podokręgu bokserskiego Zagłębia Dąbrowskiego

Na zebraniu nowego zarządu podokręgu bokserskiego Zagłębia Dąbrowskiego wybrani zostali delegaci na zebranie zarządu i walne zebranie śl. OZB. w osobach: prezesą inż. Pilcha i p. Lancmana.

Delegaci ci mają przedstawić na zebraniu zarządu śl. OZB. w dniu 5 bm. postulaty podokręgu bokserskiego. Chodzi tu przedewszystkiem o sprawę taks sędziowskich w wysokości 5 zł., które to śl. OZB. zamierza ściągać do swojej kasy.

Podokręg pozbawiony tych sum nie będzie mógł istnieć, gdyż trudno prowadzić gospodarkę deficytową.

W razie opornego stanowiska śląskiego OZB. zarząd podokręgu Zagłębia poda się do dymisji. Przypuszczać jednak należy, że zarząd śląskiego OZB. zrozumie potrzeby pięściarstwa zagłębiowskiego i nie dopuści do likwidacji podokręgu i zmarnowania pokaźnego już dorobku tej organizacji na polu sportowem w Zagłębiu.

Ostateczne decyzje w tej sprawie powe źmie zarząd podokręgu na zebraniu w dniu 6 bm.

Garbarnia - Zagłębie 5:0 (2:0)

Wczoraj w Dąbrowie gościła ligowa Garbarnia z Krakowa, która rozegrała koleżeński mecz z miejscowym RKS. Zagłębie.

Mimo fatalnej pogody zainteresowanie zawodami było stosunkowo dość znaczne.

Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Garbarni w stosunku 5:0 (2:0). — Drużyna krakowska wystąpiła w składzie osłabionym.

W polu naogół gra była równorzędna. Natomiast atak Zagłębia zawodził w sytuacjach podbramkowych.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Pazurek I — 4 i prawoskrzydłowy.

Sędziował p. Grabowski, dobrze.

Wspaniały rekord Lokajskiego w rzucie oszczepem

Na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany został w czasie świąt międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań. Mecz ten wykazał że większość zawodników czołowych znajduje się już teraz w doskonałej formie. W każdej niemal konkurencji pierwszego dnia zawodów osiągnięte zostały bardzo dobre wyniki, przyczem poprawione zostały dwa rekordy polskie, **a na czoło rezultatów wybił się wspaniały wynik Lokajskiego w rzucie oszczepem, który poprawił rekord Polski o całych 6 metrów i osiągnął 73.27. Oszczep został zważony bezpośrednio po wyniku i okazało się, że wszelkie przepisy zostały dochowane, wobec czego wynik ten zostanie niebawem zatwierdzony.**

Zaznaczyć należy, że jest to najlepszy wynik w rzucie oszczepem w roku bieżącym na świecie. Drugi rekord Polski padł w sztafecie 4x100 m. — czas 43.3 uzyskany przez drużynę Warszawy.

———000———

GRY SPORTOWE W BĘDZINIE.

Drużyna gier sportowych gimnazjum im. Kopernika z Będzina rozegrała zawody z zespołem szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie.

W siatkówce wygrała drużyna gimnazjum Kopernika w stosunku 2:1. Wyróżnili się zawodnicy: Datka i Tabaczyński.

W koszykówce wygrali również „będziniacy" w stosunku 18:13. Wyróżnili się w drużynie zwycięzców: Olesiński I i Szczypiński.

RUCH — FORTUNA (Lipsk) 3:2 (3:2).

Na stadjonie własnym ligowy Ruch pokonał Fortunę w stosunku 3:2.

BOCSKAY — Ł. K. S. 2:1 (2:1).

ADMIRA ZWYCIĘŻA POGOŃ 3:1.

We Lwowie odbył się pierwszy mecz Admiry w Polsce.

Przeciwnikiem jej była miejscowa Pogoń. Spotkanie skończyło się zwycięstwem Admiry 3:1 po zaciętej walce.

ADMIRA — POGOŃ 4:2 (2:1).

Bocskay — Warta 3:2 (0:0)

Poznańska Warta w pierwszy dzień Zielonych Świątek gościła węgierską drużynę Bocskay.

Do przerwy więcej zgry ma Warta. Po pauzie Bocskay już w piątej minucie zdobywa bramkę ze strzału lewoskrzydłowego Berecza. W 25-minucie najbardziej niebezpieczny napastnik węgrów Takas uzyskuje 2 punkty. w 34-ej minucie dyktuje sędzia rzut karny zamieniony na bramkę przez Szerfkiego, a w minutę później wyrównuje z zamieszania Gendera.— Na kilka minut przed końcem węgrzy uzyskują zwycięski punkt ze strzału Doosego

Meczowi przyglądało się 3 tysiące widzów.

Swiat sportowy w dniu jubileuszu P. Prezydenta

Z okazji 10-lecia sprawowania urzędu przez Pana Prezydenta Rzplitej, świat sportowy organizuje dn. 3 czerwca na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie specjalną uroczystość.

Pan Prezydent łaskawie zgodził się przybyć na stadjon w czasie uroczystości

Kulminacyjnym punktem manifestacji sportowej będzie przemówienie prezesa Związku Związków Sportowych p. ministra Ulrycha, który wraz z życzeniami złoży na ręce Dostojnego Jubilata deklarację stwierdzającą, że pieniądze przeznaczone w bież roku na nagrody sportowe, zostaną przekazane na fundusz obrony narodowej.

AMATORSKI KS. — KS. DĄB 3:1 (2:0)

Bramki padły ze strzałów: dla Amatorskiego Wostala — 2 i Pawłowski — samobójcza, a dla Dębu — Klozy. Sędziował nieszczególnie p. Richter z Katowic. Widzów 2.000.

LIKWIDACYJNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO KOLEGJUM SĘDZIÓW.

Likwidacyjne zgromadzenie dawnego Polskiego Kolegjum Sędziów piłkarskich wyznaczone zostało na dzień 7 bm. do Warszawy. We wszystkich okręgach OKS. przestały już właściwie istnieć, a na ich miejsca stworzono wydziały spraw sędziowskich.

× **NOWY ZARZĄD DĄBROWSKIEJ MAKABI.** Nowowybrany zarząd ŻKS. Makabi w Dąbrowie na swem pierwszem posiedzeniu ukonstytuował się następująco: prezes — J. Szwajcer I wiceprezes — Chaskiel Grossman, II wiceprezes — A. Najfeld, sekretarz — M. Rozencwajg, skarbnik — Sz. Liberman, kierownik sportowy — L. Strasser, gospodarz — A. Przerowski, M. Rechnic.

× **MAKABI — WARSZAWIANKA W BOKSIE** 8:6. W Warszawie odbył się mecz bokserski Makabi — Warszawianka Zwyciężyła Makabi w stosunku 8:6 pkt.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE.

Adres sekretarjatu: H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 14.

1. Wzywa się niżej wymienione kluby do spowodowania przybycia na posiedzenie WG. i D. w środę dnia 3 czerwca br. a mianowicie: a) o godzinie 18.30 TS. Orzeł Bobrowniki — przedstawiciela Ich klubu oraz gracza Kozła Kazimierza z dowodem tożsamości i legitymacją gracza do przesłuchania; b) o g. 18.30 KS. Saturn Wojkowice — przedstaw. Ich klubu i podanych świadków w sprawie gracza Kozła Kazimierza z TS. Orzeł Bobrownki; c) o godz. 19-ej ŻKS. Samson Modrzejów — przedstawiciela Ich klubu oraz gracza Pająka Klemensa w celu przesłuchania, a to pod rygorem zweryfikowania zawodów z RKS Czarni walkowerem z tytułu brania udziału w zawodach gracza nieuprawnionego (niewylegitymowany z braku dowodów); d) o godzinie 19 RKS. Czarni Sosnowiec — przedstawciela Ich klubu i Kapitana drużyny do przesłuchania i konfrontacji w sprawie gracza Pająka Klemensa; e) o godzinie 19.30 KS. Jedność Grodziec — przedstawiciela Ich klubu, oraz gracza Jarosińskiego, który brał udział w zawodach z ŁKS. Mars Łagisza; f) o godzinie 19.30 ŁKS. Mars Łagisza — przedstawiciela Ich klubu i podanych świadków w sprawie gracza Jarosińskiego vel Jarosza z KS. Jedność Grodziec; g) o godz. 20-ej KS. Sosnowiec — gracza Polaka Wacława w celu przesłuchania.

2. Znosi się z dniem 27.5 36 r. automatyczne zawieszenie wykluczonych graczy przez sędziego z boiska w czasie zawodów KSM. Niwka — KS. Brygada w dniu 24.5 36 r.

3. Podaje się do wiadomości klubom klasy C I-ej podgrupy, że z uwagi na wycofanie sie z rozgrywek mistrzowskich klasy C KS. Jaworznik, wszelkie wyznaczone zawody będą weryfikowane walkowerami. Równocześnie podaje się do wiadomości KS. Jaworznik, że prośba Ich o pozostawienie członkiem Podokręgu — załatwiono przychylnie, z warunkiem, że wszelkie składki i kary będą płacone w podanych terminach.

4. Podaje się do wiadomości RSWF. Gwiazda Będzin, że pismo Ich z 25.5 36 r. dach graczy RSWF. Gwiazda Sosnowiec w sprawie zezwolenia na udział w zawo- — załatwiono ze względów zasadniczych odmownie. Zgodnie z decyzją PZPN. gracze mogą brać udział dopiero po ich zatwierdzeniu przez PZPN. (patrz Kom. Zarządu Nr. 15 pkt. 6 zakaz gry graczy nie potwierdzonych).

5. Podaje się do wiadomości TS. Zew, Niemce, że pismo Ich z 27.5 36 r. w sprawie konfrontacji gracza Toczkowskiego i członków Zarządu Ich klubu z sędzią prowadzącym zawody — załatwiono odmownie z braku podstaw.

6. Podaje się do wiadomości KS. Strzelec Łagisza, że pismo Ich z dnia 4.5 36 r. L. 24/36 w sprawie weryfikacji zawodów Ich drużyny z dnia 22.9 35 r. z ŁKS. Mars jako złożone po terminie — załatwiono odmownie (14 dni od opublikowania decyzji w Komunikacie).

7. Podaje się do wiadomości KS. Kazimierz, że pismo Ich z dnia 27.5 36 r. w sprawie rozgrywek Ich klubu z TUR. Ząbkowice nie rozpatrywano, ponieważ zostało złożone po terminie. Decyzja opublikowana została kom. WG. i D. Nr. 2 z 17.2.

8 Ukarano grzywnami: a) 2 zł. — TKS

Cynkownia Będzin, za wypisanie 8 imion w skrótach na sprawozdanu sędziowskiem z zawodów dnia 8.5 36 r. z KS. Saturn; b) 2 zł. — KS. Saturn Wojkowice, za brak legitymacji graczy na zawodach z ŁKS. Mars w dniu 24.5 36 r. Termin wpłaty powyższych sum wyznacza się 14 dni.

9. Ukarano graczy: a) Pawełczyka Władysława z Nad Brynicą dyskwalifikacją na 4-ry tygodnie od dnia 2.6 do 29.6 36 r. za słowna obrazę sędziego na zawodach dnia 24.5 36 r.; b) Saltarskiego Bolesława z TS. Dąbrowa dyskwalifikacją na 1 miesiąc od dnia 2.6 do 2.7 36 r., za niesportowe zachowanie się i słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 17.5 36 r.

10. Po stwierdzeniu przez sędziego pomyłki prostuje się wynik zawodów między KS. Brynica — KS. Solvay o mistrzostwo rezerw klasy A z dnia 3.5 36 r., opublikowany Kom. WG. i D. Nr. 12 pkt. 2 z dnia 18.5 36 r., gdzie winno być 1:3 i 2 pkt. dla Solvayu, a nie jak mylnie uwidoczniony wynik przez sędziego na korzyść Brynicy.

11. Zweryfikowano zawody o mistrzostwo rundy wiosennej:

o mistrzostwo klasy A: 26.4 1936 r. Policyjny — Hakoach 0:3 i 2 pkt. dla Hakoachu — walkower Policyjny zrezygnował z rozgrywek. 10.5 1936 r. Unja — Brynica 5:1 i 2 pkt. dla Unji, Sarmacja — Zagłębie 4:5 i 2 pkt. dla Zagłębia, Płomień — Solvay 4:2 i 2 pkt. dla Płomienia; 17.5 1936 r. Brynica — Płomień 2:0 i 2 pkt. dla Brynicy, Solvay — Hakoach 1:0 i 2 pkt. dla Solvayu, Zagłębianka — Sarmacja 4:2 i 2 pkt. dla Zagłębianki, Zagłębie — CKS. 2:3 i 2 pkt. dla CKS., Policyjny — Unja 0:3 i 2 pkt. dla Unji — walkower, Policyjny zrezygnował z rozgrywek, 24.5 1936 r. Policyjny — Brynica 0:3 i 2 pkt. dla Brynicy — walkower, Policyjny zrezygnował z rozgrywek, Sarmacja — Solvay 1:3 i 2 pkt. dla Solvayu, Hakoach — Płomień 1:4 i 2 pkt. dla Płomienia.

O mistrzostwo rezerw klasy A: 26.4 36 r. Policyjny — Hakoach 0:3 i 2 pkt. dla Hakoachu — walkower, Policyjny zrezygnowal z rozgrywek. 3.5 1936 r. Zagłębie — Hakoach 0:3 i 2 pkt. dla Hakoachu — walkower. Zagłębie nie zawiadomiło Hakoach o czasie i miejscu zawodów. Unja — CKS. 1:5 i 2 pkt. dla CKS, 10.5 1936 r. Płomień — Solvay 2:0 i 2 pkt. dla Płomienia, Sarmacja — Zagłebie 0:4 i 2 pkt.dla Zagłebia.

Przewodniczacy WG. i D.
(—) M. BLUSZCZ.
Sekretarz (—) J. KOŚCIUCH.
Będzin, 2 czerwca 1936 r.



— Pan wicehrabia de Nervey... — rzekła Melanja, przedstawiając Jerzego.

— O! ja znam pana... i znam oddawna... — odparł Agostini. — Spocznijcie państwo proszę.

— Przystępujmy do rzeczy... — wołała Melanja niecierpliwie. — Jakże zrobiłeś pan interes?

— Tak.. lecz z wielkim trudem. Pan wicehrabia jest mocno w kredycie zachwiany. Zaledwie zdołałem nakłonić mojego znajomego, ażeby dał pieniądze Ta sprawa będzie państwa drogo kosztowała.

— Mniejsza o to... — rzekł Jerzy, z ulgą oddychając, gdyż mimo upewnień swojej kochanki, nie wierzył do ostatniej chwili w pomyślne załatwienie interesu.

Agostini, otworzywszy w biurku szufladę, wyjął z niej paczkę banknotów, pozostawionych przez Arnolda i położył je przed sobą.

Oboje przybyli śledzili jego poruszenia.

Jerzy zatapiał wzrok chciwie w jedwabiste papiery francuskiego banku, szkliste jego źrenice ogniem zabłysły, wychudłe palce u rąk konwulsyjnie mu drgały.

Melanja pokraśniała zarówno.

— Oto pieniądze... — rzekł włoch— wypłacę je państwu, skoro po odczytaniu przeze mnie aktu, podpiszecie takowy.

— Czytaj, kochany panie... czytaj prędko.

Agostini rozwinął arkusz stemplowanego papieru i czytać począł ze swym narodowym akcentem:

— Ja, niżej podpisany wicehrabia Jerzy de Nervy, zeznaję, jako pozostaję dłużnym panu Wiliamowi Scott sumę osiemdziesiąt tysięcy franków...

— Co... co? — zawołał, zrywając się Jerzy — co pan powiadasz?

— Mówię, że pan będziesz dłużnym osiemdziesiąt tysięcy franków...

— Osiemdziesiąt tysięcy za pięćdziesiąt?... i to pan nazywasz, że będzie nas nieco drogo kosztowało? — wykrzyknął de Nervey. — Nie... ja nie podpiszę takiego wekslu... nie! nigdy w życiu! Do takiego stopnia obdzierać się nie pozwolę. Za pięćdziesiąt tysięcy dam cześćdziesiąt, ani jednego sous więcej! Jak pan chcesz.

— Dobrze, łaskawy panie... — mówiła zwolna, spokojnie Agostini; — ja nie przynaglam, możesz pan wziąść, lub nie brać.

I wziąwszy paczkę banknotów, kładł ją napowrót w szufladkę, zamykając na klucz takową.

Oblicze Melanji sposępniało.

Widząc znikające ze stołu banknoty, Jerzy rzucił się na krzesło, pomrukując zcicha.

— Ależ u czarta... zastanów się pan! Winieneś zrozumieć, że to przechodzi możność... sumienie!...

— Ja nic rozumieć i nic rozważać nie chcę... — włoch odrzekł. — Nie moje to pieniądze... Jestem pełnomocnikiem, wypełniającym dane sobie polecenia. Zmienić nie mogę ani jednego wyrazu w tej sprawie.

— Lecz...

— Poco mamy mówić daremnie, panie wicehrabio — przedstawiał Agostini. — Tak lub nie.. oto do wyboru dwa słowa. Decyduj się pan, a decyduj prędko, ponieważ mam wyjść na oznaczoną godzinę.

— Czy jest bogaty ówpan Wiliam Schott, o którym poraz pierwszy słyszę? — zapytał Jerzy.

— Bardzo bogaty.

— Zechciałby on następnie wejść ze mną w inne interesa?

— Tak sądzę... skoro się nie cofnął przed pierwszym.

— A więc przyjmują warunek dla dalszych z nim stosunków. Czytaj pan, proszę, dalej.

— ...sumę osiemdziesiąt tysięcy franków — czytał głośno Agostini — otrzymaną przezemnie tytułem pożyczki, uważając takową, jako dług honorowy. Obowiązują się zapłacić powyższą sumę na pierwsze żądanie wierzyciela, skoro tylko obejmę spadek po mojej matce, hrabinie de Nervey. Procenta będą przezemnie zapłacone z kapitałem, licząc rocznie po pięć od sta.

— Jakto... jeszcze prócz tego procenta? — wykrzyknął powtórnie, zrywając się Jerzy. — Nie! to niepodobna... to wszelką miarę przechodzi!

— Wszak jeszcze nie podpisałeś pan... — odrzekł włoch — skoro się nie podoba, zerwać układ możemy.

— A może coś więcej jest ukryte... jakiś szczegół, którego pan nam nie wyjaśnił?—pytał szyderczo de Nervey

— Nic niema.

— Nakoniec... przecie!..

— Jakże... zgadzasz się pan?

— Ha! i cóż robić? Umie jednakże dobre ciągnąć zyski ze swych tysięcy ów pański Wiliam Scott.

— Jest w swojem prawie.. Daj mu pan pierwszy numer hipoteki na pałacu swej matki, a nie weźmie wtedy większego procentu ponad towarzystwo kredytowe.

— No... podaj mi pan papier... niech to podpiszę, kiedy inaczej być już nie może.

Agostini podał papier ostemplowany, który odczytawszy Jerzy półgłosem, wziął pióro i podpisał:

„Czytałem i akceptują na osiemdziesiąt tysięcy franków. — Jerzy de Nervey“.

— Oto jest... — rzekł.

Włoch, wziąwszy papier, odczytał z uwagą wyrazy, napisane przez Jerzego, następnie otworzywszy szufladę, dobył z niej pięćdziesiąt tysięcy franków w biletach bankowych, a odliczywszy z nich czterdzieści dziewięć, położył takowe przed Nerveyem.

— Oto czterdzieści dziewięc tysięcy franków... — rzekł.

Jerzy poraz trzeci podskoczył, wołając:

— Jakto... co znowu... skąd czterdzieści dziewięć? wszak miałem dostać pięćdziesiąt?

— Pani Gauthier przyobiecała mi w pańskiem imieniu tysiąc franków za pośrednictwo w tym interesie!

— Tak, w rzeczy samej... — rzekła Melanja; — pan Agostini zasłużył na to wynagrodzenie, tem więcej, iż obiecuje ci wyjednać u pożyczającego na tych samych warunkach powtórną pożyczkę na sumę pięćdziesiąt tysięcy franków.

— Obiecuję to napewno — rzekł włoch. — Powiem jutro o tem panu Williamowi Scott, oddając mu ten rewers, a odpowiedź przyniosę pani do jej mieszkania.

— Staraj się pan, ażeby była pomyślną — odezwał się Jerzy — dostaniesz ode mnie natenczas dwa tysiące franków.

— Będę chciał na nie zasłużyć.

Wicehrabia de Nervey, zwinąwszy czterdzieści dziewięć tysięcy franków, wsunął je do kieszeni i wyszedł z Melanją, obiecując sobie skorzystać conajmniej z połowy twych pieniędzy.

d. c. n.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec Teatralna 1, Redaktor odp. Tadeusz Lipski